

Końskie. Rok po debacie
Dudy z Dudą

Andrzej Stasiuk
Specjalista od kompleksów

Nord Stream 2
Wpuszczeni w rurę

Nieunikniona wojna
niemiecko-radziecka 1941 r.

Czystki, paranoja, synekury

KATASTROFA POLSKIEJ ARMII

Rozmowa z gen. Mieczysławem Gocułem,
byłym szefem Sztabu Generalnego WP

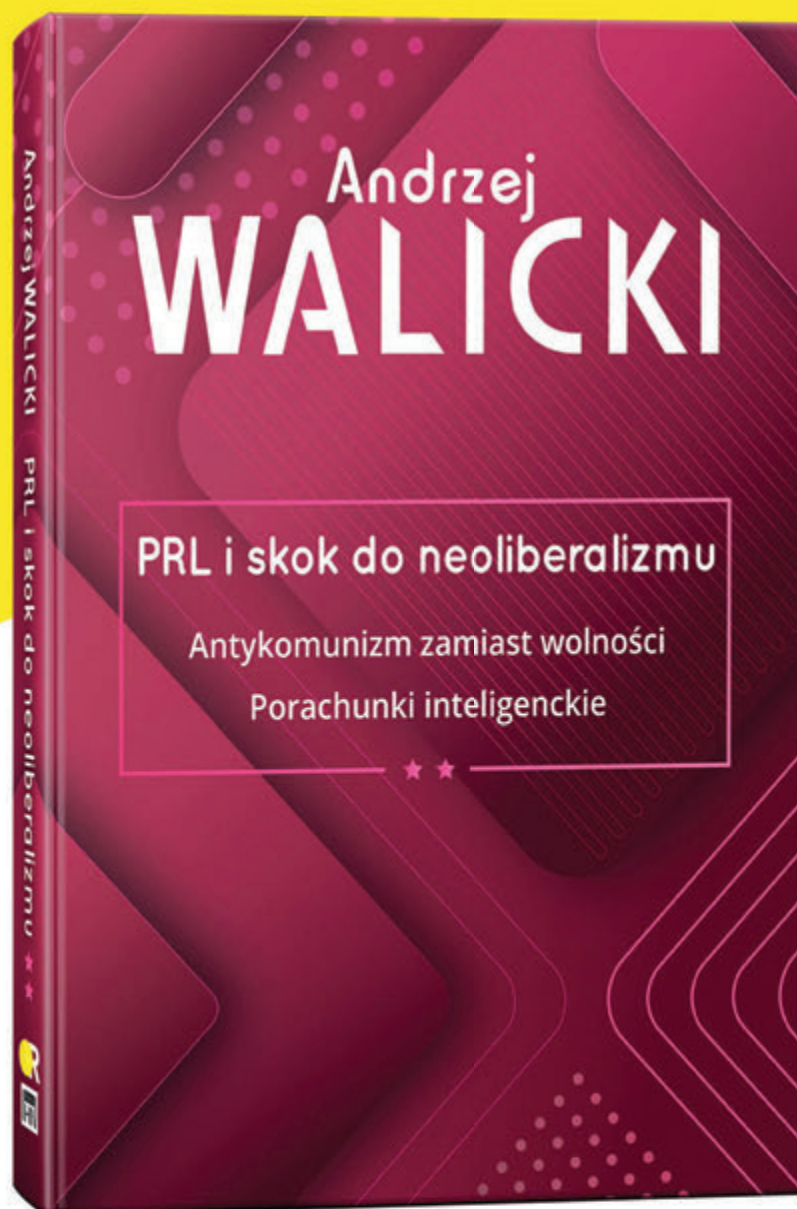


ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311102

Książki PRZEGLĄDU!



II TOM 76 zł

Antykomunizm
zamiast wolności

Porachunki inteligenckie

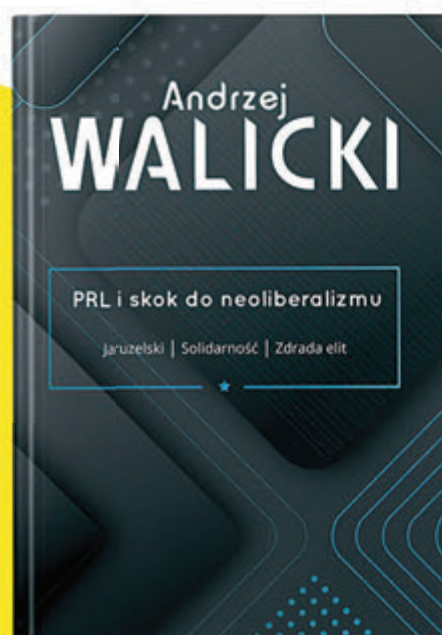
PRL i skok do neoliberalizmu

I TOM 75 zł

Jaruzelski
Solidarność
Zdrada elit

www.sklep.tygodnikprzeglad.pl

Wpłaty prosimy dokonywać na konto:
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821 Fundacja Oratio Recta,
03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.
W cenę wliczony jest koszt wysyłki nierejestrowanej
Pocztą Polską. Istnieje możliwość wysyłki poleconej
priorytetowej +10,00 zł, paczka w RUCH-u +6,99 zł,
paczkomat InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem
InPost +14,90 zł.



Kup książkę



Szkoda Poczty dla Zdzikota

To nie jest komentarz będący próbą oceny wydarzeń politycznych. Tym razem piszę o jednym z problemów, które spotykają nas w kontaktach z różnymi instytucjami czy urzędami. Nas, czyli pełnoprawnych klientów, choć często traktowanych jak obmierzli petentci. Nie chcę generalizować, więc przytoczę gołe fakty. I zachowanie tej instytucji, z którą nasi Czytelnicy i redakcja, chcąc nie chcąc, musimy mieć kontakty. Musimy, bo monopol ma Poczta Polska. Niestety, działa coraz gorzej. Zwłaszcza gdy władzę objął tam pisowski desant z Tomaszem Zdzikotem jako prezesem. Mnożą się skargi naszych Czytelników. Prezes Zdzikot jest tak świetnie wynagradzany, że na płace pracowników, którzy są trzonem firmy, ledwo wystarcza. A są to płace żenująco niskie. Na dodatek prezes Zdzikot, który sprowadził na kierownicze stanowiska w Poczcie Polskiej ludzi z MON, gdzie był wiceministrem, planuje zwolnienia grupowe. Głównie wśród listonoszy i pracowników urzędów pocztowych. Do tej pory Zdzikot zasłynął organizacją koperskich wyborów prezydenckich i tym, że jest skłócony ze wszystkimi związkami zawodowymi, jakie działają w Poczcie Polskiej.

Powodem, dla którego zajmuję Państwu czas, opisując tę nieudolną ekipę, jest kolejny list Czytelnika skierowany do Poczty Polskiej w sprawie prenumeraty.

„Od II kwartału do końca 2021 r. zapłaciłem za prenumeratę tygodnika „Przegląd” 13351@2021-02-18, kwota 222,00 zł. Z końcem ubiegłego tygodnia dostałem zaległe numery (21-23) w/w tytułu za cały maj 2021 r. W ramach zapłaconej prenumeraty za w/w okres nie otrzymałem kolejnych numerów tygodnika. Jest to niewywiązanie się ze strony Państwa z umowy, jaką stanowi prenumerata. Jeżeli Państwo nie będą się wywiązywać z umowy, to proszę o zwrot za pozostałą część prenumeraty, gdyż otrzymywane kolejne numery z tak dużym opóźnieniem stają się nieaktualne”. (Imię i nazwisko znane redakcji).

Ręce opadają. Panie prezesie Zdzikot, dość tego hucpiarstwa Poczty Polskiej pod pana zarządem. Dość tego obrzydliwego traktowania ludzi płacących z góry za usługi, które realizowane są w tak karykaturalny sposób, skoro nie potrafi pan zapewnić najbardziej elementarnych usług za to, za co trafia na pana konto kilkadziesiąt tysięcy złotych. Co miesiąc! Znam fachowców, którzy za jedną czwartą pana zarobków wyprowadzą Poczta Polską z zapaści.

Kończymy z nieustającymi prośbami o wywiązywanie się z umów.

Kancelaria prawna analizuje różne warianty naszej reakcji na niegodziwość, jakie spotykają naszych Czytelników. I nie tylko naszych. Liczę tu na wsparcie innych pozapisowskich wydawców.

BAKOWSKI



PRZEGLĄD w kiosku to za mało? Więcej w internecie

OBSERWUJ NAS, SUBSKRYBUJ, POLUB



CYTATY

ADAM MICHNIK, redaktor naczelny „Gazety Wyborczej”

*Myślę, że Kołodko miał więcej racji niż Balcerowicz.
„Zdanie”*

RAFAŁ WOŚ, publicysta

*Demokratyzujące doświadczenie Polski Ludowej w bardzo dużym stopniu zmniejszyło w naszym społeczeństwie nierówności.
„Rzeczpospolita”*

W NUMERZE

WOJSKO

- 8 Słabi, rozdarcy, niegotowi**
– rozmowa z gen. Mieczysławem Goculem

KRAJ

- 13 Jaki prezydent, taki pociąg**
Końskie rok od debaty Dudy z Dudą
21 Jak nie zgubić dziecka w sieci
– rozmowa z Zytą Czechowską
47 Czerwiec topielców
Tragedie zamiast relaksu
48 Falowiec, Mrówkowiec, Superjednostka
Największe budynki mieszkalne PRL

GOSPODARKA

- 18 Wpuszczeni w rurę**
Nord Stream 2

ZAGRANICA

- 24 Pobrexitowi osiedleńcy**
Nielegalnie w Wielkiej Brytanii
26 215 dzieci, które zmieniają Kanadę
Korespondencja z Kanady
29 Koniec jazdy na gapę?
Wspólny podatek od korporacji
32 Czy zabraknie nam wszystkiego?
Pandemia zatrzęsała łańcuchem dostaw
34 Jak rower, to z Portugalii
Liderzy trendów

HISTORIA

- 36 Odwrócone sojusze**
Wojna niemiecko-radziecka 1941r.

KULTURA

- 40 Wykonałem swoją robotę, żeby nudno nie było**
– rozmowa z Andrzejem Stasiukiem
42 Culturalia
44 Jest aktorstwo, jest ryzyko
– rozmowa z Micaelą Ramazzotti
66 Wilhelm Sasnal. Taki pejzaż

SPORT

- 52 Euro niespełnionych marzeń**
Lewandowski nie uratował Polski

EKOLOGIA

- 54 Gdy osłona nocy nie wystarcza**
Chrońmy nietoperze

OBSERWACJE

- 56 Kuchnia przyjazna naturze**
– rozmowa z Joanną Kowalczyk-Bednarczyk
58 Rejs postpandemiczny
Korespondencja z Chorwacji

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Szkoda Poczty dla Zdzikota
17 Jan Widacki
Ogień w Nowej Białej
39 Roman Kurkiewicz
Deszcze niespokojne
43 Tomasz Jastrun
Stan idealny
51 Agnieszka Wolny-Hamkało
Najgorsi klienci, my
53 Wojciech Kuczok
Dzień Ojca

21

KRAJ

JAK NIE ZGUBIĆ DZIECKA W SIECI

– rozmowa z Zytą Czechowską



34

ZAGRANICA

JAK ROWER, TO Z PORTUGALII

Liderzy trendów

44

KULTURA

JEST AKTORSTWO, JEST RYZYKO

– rozmowa z Micaelą Ramazzotti

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. K.MIKUŁA/WPROST/EAST NEWS

[Kup książkę](#)



✉ Rzecz o lewicy

W PRZEGLĄDZIE (nr 26) ukazał się mądry i – określiłbym – piękny artykuł dr. Pawła Sękowskiego „Rzecz o lewicy”. Długo czekałem na tak rozsądne i potrzebne przedstawienie podstawowych zasad i pryncypiów lewicy:



kim byliśmy, kim jesteśmy, kim pozostaniemy. Jestem tym bardziej usatysfakcjonowany, że autorem tekstu jest młody człowiek, adiunkt UJ. Szkoda, że tacy ludzie nie przewodzą dzisiejszej Nowej Lewicy. Ale z pewną satysfakcją myślę, że artykuł czytają i być może rumienia się dzisiejsi członkowie liberalno-konserwatywnej Platformy, jak Barbara Nowacka, Katarzyna Piekarska,

Bartosz Arłukowicz, Dariusz Joński i inni, których nie było stać na przedstawienie podobnego opracowania, a którzy opuścili lewicę w trudnym dla niej okresie i zamiast konsekwentnie wcielać w życie te pryncypialne, wysoce humanistyczne wartości lewicowe, o których pisze dr Paweł Sękowski, woleli wesprzeć ideologię i partię odległą od lewicowej.

prof. dr hab. Tadeusz Krzymowski



f Zabij się dla Polski!

Stefan Chwin (PRZEGLĄD nr 26) mówi: „W czasach PRL mit samobójstwa altruistycznego chętnie wbijano do głowy polskim uczniom jako całkowicie zgodny z projektem ideologicznym partii!”. Trudno z tym się zgodzić. Na pewno PRL nie promowała bezsensownego umiarkowania, chociażby dlatego, że LWP było drugim wojskiem po Armii Radzieckiej i było czym walczyć. Potępiano mit powstania warszawskiego, czyli ludobójstwa warszawskiego, gdzie Bór-Komorowski i Okulicki skazali na bestialski mord ponad 200 tys. cywilów i patriotyczną młodzież. To w III RP odżywa ten mit o słodkim umiarkowaniu.

Kamil Garbowicz

f Jakie powinny być strategiczne cele Polski?

Kilka z nich to: pilna transformacja energetyczna – odejście od paliw kopalnych, zakończenie autorytaryzmu; zmiana wektora naszej obecności w UE, od kierunku polexitu promowanego przez obecne władze w kierunku integracji i mądrej współpracy z innymi europejskimi państwami; naprawa relacji z USA; pełen rozdział Kościoła katolickiego od struktur państwowych; odpolitycznienie mediów państwowych i wspieranie wolności słowa; ponowna demokratyzacja instytucji państwowych; decentralizacja – większa władza dla samorządów; reforma systemu edukacji; znaczący wzrost wydatków na szkolnictwo wyższe i badania naukowe; zamknięcie mediów toruńskich i innych grup promujących interesy sprzeczne z polską racją stanu.

Jacek Olejnik

Kierunek Unia Europejska z wszelkimi obowiązującymi tam standardami i priorytetami. Współpraca z sąsiadami, w tym z Rosją, tworzenie warunków do wymiany towarów i usług. Wymiana kulturalna, wspólne działania międzysąsiedzkie, budowanie szacunku i wzajemnych kontaktów regionalnych. Oczywiście obecność w strukturach międzynarodowych służących dalszemu umacnianiu Polski na świecie.

Tadeusz Kalinowski

ZDJĘCIE TYGODNIA



Był stoł w składzie porcelany, jest i w kuchni.

Na poczęstunek do mieszkańca Hua Hin nieopodal Bangkoku wprosił się nieoczekiwany gość.



PYTANIE TYGODNIA

Czy kierowcy mający punkty karne powinni płacić wyższe OC?

ALEKSANDRA WYSOCKA,
„Gazeta Ubezpieczeniowa”

Jak najbardziej. Wysokość składki wyraża bowiem ocenę ryzyka, jakie dany kierowca niesie dla zakładu ubezpieczeń. Jeśli ma punkty karne, to albo jest wielkim pechowcem, albo – co znacznie bardziej prawdopodobne – podejmuje różne ryzykowne działania na drodze, które mogą spowodować wypadek, łączący się z konkretnymi kosztami dla ubezpieczyciela. Takie zwyczaje za punkty karne miałyby także wymiar pedagogiczny, zachęcałyby do przestrzegania przepisów. Byłyby wreszcie sprawiedliwe, bo osoby, które jeżdżą bezpiecznie i uważają na innych uczestników ruchu, płaciłyby mniej niż ci, którzy tego nie robią.

JAN MENCWEL,
aktywista miejski, Miasto Jest Nasze

Wysokość składki OC powinna być proporcjonalna do liczby punktów karnych kierowcy. Wszystkie koszty zdarzeń drogowych, których nie pokrywa ubezpieczyciel, są przecież opłacane z budżetu państwa – np. wydatki związane z egzekucją przepisów. Częścią tych kosztów powinny być

obciążane zakłady ubezpieczeniowe, które byłyby zmotywowane dopingować za pośrednictwem wyższych stawek kierowców do rozsądnych zachowań. Nasze stowarzyszenie postuluje także inne działania zwiększające bezpieczeństwo ruchu drogowego. Po pierwsze, jesteśmy za podniesieniem stawek mandatów i powiązaniem ich z poziomem zarobków. Dla właściciela samochodu za 100 czy 200 tys. zł mandat w wysokości 500, a nawet 3,5 tys. zł może bowiem nie pełnić funkcji odstraszającej. Po drugie, konieczne jest zwiększenie liczby fotoradarów i ułatwienie ściągania mandatów. Obecnie jest ono dosyć skomplikowane, a powinno się odbywać automatycznie.

WOJCIECH PASIECZNY,
Fundacja Zapobieganie Wypadkom Drogowym

Kierowcy, którzy zbierają punkty karne, a więc nagminnie popełniają wykroczenia, powinni więcej płacić za OC. Prawdopodobieństwo spowodowania np. kolizji jest w ich przypadku dużo większe – dlatego mieliby płacić tyle samo, ile ci, którzy jeżdżą zgodnie z przepisami? Zresztą w wielu krajach obowiązuje zasada, że popełnia-

nie wykroczeń automatycznie skutkuje droższym ubezpieczeniem. Wprawdzie nie znam badań, z których jasno by wynikało, że bezpośrednio przekłada się to na zmniejszenie liczby wypadków, ale sądzę, że przynajmniej w przypadku części kierowców swego rodzaju dodatkowe mandaty w postaci wyższych stawek spełniłyby funkcję prewencyjną.

Czytelnicy PRZEGLĄDU
JÓZEF BRZOSOWSKI

„Karne punkty”, czyli ktoś za coś został ukarany. To go jeszcze banksterzy mają karać? OC powinno być wyższe (przez jakiś okres) tylko po wyrządzeniu szkody przez ubezpieczonego.

ZDZIŚŁAW NOWAK

Przecież płacą. Jeżeli dostali te punkty za spowodowanie szkody, a nie za brak światła w dzień czy nieprawidłowe parkowanie.

PAWEŁ PIWOWARCZYK

Stanowczo nie. Punkty karne są powiązane z grzywną lub mandatem. Nie wolno karać potrójnie!

